

Prace rządu w II półroczu br.

Biuro Prasowe Rządu przekazało informację o pracach rządu w II półroczu br. Wynika z niej, że realizowany przez Radę Ministrów plan zawiera ogółem 184 zadania. Stanowią one kontynuację prac wynikających z harmonogramu ustaleń IX Zjazdu PZPR, uchwał plenarnych KC PZPR oraz węzłowych kierunków pracy rządu w bieżącym roku.

Ponadto w planie tym ujęto zadania przyjęte przez rząd w wyniku uchwał partii i stronnictw politycznych oraz postulatów ze spotkań środowiskowych. Przy tworzeniu planu zostały uwzględnione wnioski ministrów, kierowników urzędów centralnych, wojewodów i prezydentów miast stopnia wojewódzkiego.

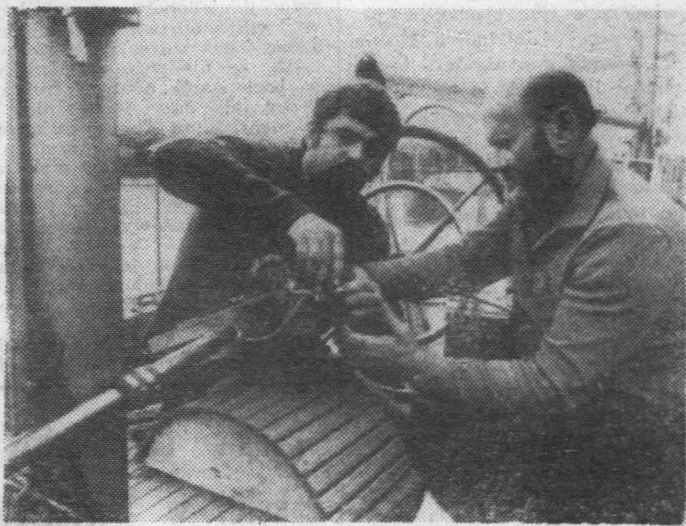
Prace rządu w drugim półroczu koncentrować się będą głównie na zapewnieniu równowagi rynkowej, rozwoju handlu zagranicznego i dyscyplinowaniu procesów inwestycyjnych. Tworzone będą warunki sprzyjające rozwojowi postępu technicznego, doskonaleniu systemu zatrudnienia i płac, a

także podejmowane działania kontrolne w odniesieniu do przyjętych planów i zamierzeń.

Plan pracy Rady Ministrów na II półrocze określa terminy rozpatrzenia poszczególnych tematów, jak też przewiduje okresowe dokonywanie kontroli wykonania rządowych harmonogramów, wniosków NIK oraz problemów zawartych w dziennikarskich publikacjach, listach i skargach ludności.

Pełny tekst informacji o pracach rządu w II półroczu publikuje czwartkowa „Rzeczpospolita”. (PAP)

Przed wielką wyprawą



W basenie jachtowym w Gdyni cumuje „Dar Przemysła”, na którym kapitan Henryk Jaskuła przygotowuje się do samotnego rejsu dokoła świata bez zawijania do portów, tym razem ze wschodu na zachód.

Na zdjęciu: przy montażu samostera na „Darze Przemysła” pracują Henryk Jaskuła (z prawej) i Jerzy Kordecki.

CAF — J. Uklejewski —

Niepokój o Hollie

Stan najmłodszej pacjentki z przeszczepem serca, Hollie Rofey niepokoi lekarzy, którzy czuwają nad jej zdrowiem. Rzecznik szpitala National Heart odmówił podania bliższych szczegółów. Hollie liczyła zaledwie 10 dni, gdy poddano ją operacji.

O czym plotkują w Rzymie?

„Firma” Fellini i firma „Campari”

Wszyscy doskonale wiedzą, co reprezentują sobą sławny Federico Fellini i wytwórnia szalowych i drogiej win „Campari”. Filmy Felliniego oglądaliśmy nieraz na naszych ekranach, każdy z nas może też być potencjalnym nabywcą „campari” w najbliższym „Peweksie”. No dobrze, powiecie, ale co ma wspólnego Fellini z „Campari”? Otóż wiele.

Zaczął się od tego, że najnowszy film Felliniego „A statek plynie” poniósł finansowe fiasko. Szlachetna w zamiśle problematyka filmu, filozoficzna przypowieść o końcu naszego świata, który sami sobie możemy zgotować, nie trafiła ani do serc, ani do umysłów Italichów, których bardziej niepokoi kryzys i inflacja niż apokaliptyczna

DOKONCZENIE NA STR. 1

Wspomnieliśmy Obowiązkowo 06 302/84

WBP w Kielcach

CENA 3 ZŁ

PL ISSN 0137-902X

Nr indeksu 35008

Echo

dnia

Nr 152 (3563) Kielce, czwartek, 2.VIII.1984 r. Rok XIV

Hold poległym niepokonanym

Wczoraj 1 VIII, w 40 rocznicę wybuchu powstania warszawskiego społeczeństwo stolicy oddało hold bojownikom przed pomnikiem Bohaterów Warszawy oraz w powstańczych kwaterach Armii Krajowej, Armii Ludowej, w kwaterze ludowego Wojska Polskiego i na grobie gen. Zygmunta Berlinga na cmentarzu Komunalnym na Powązkach.

Kwiaty od mieszkańców Warszawy pojawiły się również przed pomnikami Poległych-Niepokonanych Małego Powstania, pływaka batalionu im. J. Kilińskiego oraz pływaka sztabu AL.

Podczas śródowej audyencji generalnej papież Jan Paweł II nawiązał do 40 rocznicy powstania warszawskiego. Oddał on hold wszystkim bohaterom powstania — poległym i żyjącym.

Wszyscy czekamy na efekty

Wnikliwa kontrola prywatnej inicjatywy

Trwa operacja „Sektor”. Od kwietnia do końca czerwca br. skontrolowano w kraju 19.362 zakłady gospodarki nieuspołecznionej. W 5.295 stwierdzono nieprawidłowości. Wymierzono kary pieniężne w wysokości 271 mln zł. Aresztowano 167 osób. Na poczet przyszłych kar zabezpieczono mienie wartości 567 mln zł, 2.572 osoby ukarano mandatami.

W woj. kieleckim skontrolowano 1272 zakłady. Nieprawidłowości i przestępstwa ujawniono w 61. Arztowano 26 osób. Wymierzono kary na kwotę 8,5 mln zł, a 27 właścicielom cofnięto zezwolenia na dalszą działalność. Oto niektóre tylko przykłady wykrytych ostatnio nadużyć w województwie.

Inspektorzy Państwowej Inspekcji Handlowej w Kielcach otrzymali wiadomość, że prowadzący sklep zoologiczny w Końskich wykupuje sprzęt wędkarski ze sklepu WPHW i sprzedaje go po wyższych cenach. Zarzuty te potwierdziła przeprowadzona w sklepie kontrola. Postępowanie przygotowawcze prowadzi miejscowy Rejon.

Był milionerem tylko pół roku

M. Stuart Kelly, który 14 stycznia br. wygrał na loterii 13,9 mln dolarów, zmarł na raka w wieku 57 lat. Tylko przez sześć miesięcy był szczęśliwym milionerem.

Ustanowiony przez niego rekord pobity został w ostatnich dniach. W Stanach Zjednoczonych wygrał kolejno 15,6 mln dolarów i 20 mln dolarów.

nowy Urząd Spraw Wewnętrznych.

Oprócz operacji „Sektor”, w całym kraju przeprowadzona została również akcja „Rynek”.

DOKONCZENIE NA STR. 2

Obradował WKO w Kielcach

Ocena junackich hufców pracy

Na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Kielcach dokonano oceny działalności ochotniczych hufców pracy i oddziałów obrony cywilnej.

Na terenie województwa funkcjonuje 6 hufców stacjonarnych i 4 dochodzące. Uczy się w nich i pracuje 465 junaków. Ponadto Komenda Wojewódzka OHP prowadzi 3 oddziały obrony cywilnej. Junacy z tych oddziałów pracują w FSS „Polmo-SHL” i Zakładach Budownictwa Kolejowego. OOC przygotowują ponadto junaków do zadań ratowniczych w przypadku wystąpienia klęsk żywiołowych.

DOKONCZENIE NA STR. 2

W loterii „Błękitnej”

Domek do wygrania

Taki właśnie domek, ciepły, wygodny, nowoczesny, którego montaż trwa zaledwie 22 dni, może być twoją własnością, jeśli szczęśliwie zagrasz w Międzynarodowej Loterii Dziennikarzy „Błękitnej”. Domek jest produkowany w miejscowości Nove Strašceci, niedaleko Pragi, w Czechosłowacji.

W loterii jest do wygrania także wiele innych atrakcyjnych towarów, m.in.: samochody osobowe produkcji ZSRR, NRD, CSRS, traktory, motocykle, motorowery, pralki, zamrażarki, telewizory itp. Cena losu — 30 złotych. Można je kupować w urzędach pocztowych i u doręczycieli.

na gorąco

Główny Urząd Statystyczny opracował prognozę stanu ludności Polski do 31.12.2000 r. Oto podstawowe jej dane oraz ogólne wnioski, które można wyciągnąć na podstawie zestawień.

Polska ma liczyć 31 grudnia br. 37,11 mln osób. W roku przyszłym ludność zwiększy się o ok. 330 tys., w 1990 r. będzie liczyła ok. 38,79 mln, w 1995 r. — 39,9 mln, a w 2000 r. — 41,0 mln. Zatem w stosunku do br. przybędzie nas ok. 3,89 mln (10,4 proc.).

DOKONCZENIE NA STR. 2

interwencyjny TELEFON 45898

Interwencje przyjmujemy w godz. 9—11

Chuligańskie wyczyny

Tym razem to ADM Bocianek w Kielcach ma pretensje do mieszkańców tego osiedla. Na ul. Konopnickiej w pobliżu bloków 3 i 9 połamano trzy sześciolate drzewka. Nie robiły tego z pewnością dzieci — informuje kierownik administracji — bowiem drzewka te były wysokie (4 m z odpowiednio grubymi pniakami).

Podzielamy oburzenie gospodarzy osiedla Bocianek. Komu tak bardzo zależało, aby pozbawić mieszkańców i tak skąpej zieleni?

(iga)

A. Haig w nowej roli

Były sekretarz USA, Alexander Haig przybył w środę do Ankary w nowej roli przedstawiciela koncernu lotniczego „Boeing” z zamiarem przekonania tureckich rozmówców do zakupu od Amerykanów samolotów pasażerskich średniego zasięgu.

Na rynku tureckim Amerykanie mają silną konkurencję ze strony konsorcjum zachodnioeuropejskiego „Airbusa”.

Akademik w „Playboyu”

Chicagojskie studio „Playboya”, w którym założyciel pisma, Hugh Hefner, lubił zabawić się w towarzysztwie pięknych pań, organizując różne frywolne i ekstrawaganckie przyjęcia, przekształcone w... akademik dla studentów miejscowej akademii sztuk

na gorąco

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Struktura według pici w zasadzie nie uległa zmianie. Zmienił się natomiast stosunek liczby mieszkańców miast do liczby mieszkańców wsi. Do końca br. w miastach będzie zamieszkiwało 22,23 mln osób (60 proc.), w 1990 r. — 23,96 (61,7 proc.), w 2000 r. — 26,39 mln (64,3 proc.). Należy dodać, że nie będzie to wynikać (wynajmniej) z procesów migracyjnych w relacji wieś — miasto, lecz głównie z utrzymywania się stosunkowo wysokiego przyrostu naturalnego ludności w miastach. Z punktu widzenia gospodarczego ważne są prognozy struktury ludności według wieku. Na koniec br. ludności w wieku przedprodukcyjnym (do 18 lat) ma być ok. 10,91 mln (29,3 proc.), a poprodukcyjnym (kobiety — 60 lat i więcej, mężczyźni — 65 lat i więcej) — 6,19 mln, tj. 16,6 proc., w 1990 r. w wieku przedprodukcyjnym — 11,49 mln (29,5 proc.), poprodukcyjnym — 6,49 mln (17,8 proc.), a w 2000 r. — odpowiednio — 11,11 mln (27 proc.) oraz 7,5 mln (18,2 proc.). Tym samym po 1990 r. ulegnie zmianie struktura demograficzna naszego społeczeństwa w kierunku umiarkowanego wzrostu ludności w wieku produkcyjnym oraz wyraźnego wzrostu udziału ludności w wieku poprodukcyjnym. Jednocześnie przewiduje się spadek liczby urodzeń — z ok. 680 tys. na koniec br. (w ub. r. — 709 tys.), do ok. 604–605 tys. rocznie w latach 1990–95 i pewien wzrost do 2000 r. — do ok. 642 tys. Ponieważ wyliczenia prognozy oparte są m.in. na obecnie istniejących tendencjach, w przypadku ich zmian, rzeczywiste wielkości kształtować się będą inaczej. Ogólnie też przyjmuje się dla tego typu danych tolerancję w granicach do 10 proc.

Żołnierz WOP uratował tonącego marynarza

Żołnierz pomorskiej brygady WOP Paweł Moneta pełniąc służbę w szarym marynarzu spostrzegł tonącego marynarza — członka załogi polskiego statku — „Goleniów”. Natychmiast pośpieszył mu z pomocą — wyciągnął tonącego na brzeg. Żołnierz został wyróżniony przez swych przełożonych.

Kary za handel fałszywymi dolarami

Przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie zakończył się proces kolejnej grupy osób zamieszanych w afere nielegalnego drukowania i obrotu dolarami.

Przypominamy, że w 1980 roku dwóch drukarzy zatrudnionych w zakładzie poligraficznym KUL w Lublinie, korzystając z urządzeń stanowiących wyposażenie uniwersyteckiej drukarni, wykonało na podstawie autentycznych wzorów kilka tysięcy fałszywych banknotów o nominale 100 dolarów USA. Były one następnie sprzedawane jako prawdziwe w całym kraju, a także za granicą.

Tym razem przed sądem stanęło 12 osób. Główny oskarżony Zbigniew J., któremu udowodniono, że sprzedał za 1,8 mln zł 90 fałszywych banknotów dolarowych — skazany został na 7 lat pozbawienia wolności i 500 tys. zł grzywny. Lech N., który rozprowadzał banknoty wśród „detalicznych klientów”, otrzymał karę 6 lat pozbawienia wolności, i 300 tys. złotych grzywny. Pozostałych 8

Czekamy na wyniki kontroli „Sektora”

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Jej uczestnicy kontrolowali placówki handlu detalicznego i hurtowego, stacje benzynowe, bazy i targowiska, jednostki handlu agencji i prywatnego. Ujawniono ukrywanie towarów wartości ponad 13 mln zł. W konsekwencji podjęto ponad tysiąc postępowań przygotowawczych, skierowano 300 wniosków do kolegiów. Prawie 3 tys. kontroli przeprowadziła Państwowa Inspekcja Handlowa ujawniając towary przeznaczone do sprzedaży protekcyjnej wartości 21 mln zł. Nadużycia i nieprawidłowości dotyczyły 66 proc. skontrolowanych placówek.

Ponadto w 320 różnych jednostkach gospodarczych Państwowa Inspekcja Cen zakwe-

stionowała 1400 kalkulacji cen. W wyniku zaleceń pokontrolnych obniżono w ciągu roku 907 cen na ponad 230 mln zł. W prawie 400 przypadkach dotyczyło to cen rynkowych artykułów przemysłowych.

Przykłady przestępczej działalności, bogacenia się jednostek kosztem społeczeństwa wywołują uzasadnione oburzenie. Potwierdzają się więc podjęte działania, mające w przyszłości zapobiegać podobnym przypadkom. Nasuwają się jednak wątpliwości, czy obecny system funkcjonowania rzemiosła, prywatnego handlu, spółek polonijnych gwarantuje ich prawidłową działalność, mogącą zaspokoić potrzeby społeczne.

Działania służb kontrolnych, mimo nakładania kar, nie przyniosą oczekiwanych rezultatów. Świadczy o tym choćby wzrost przestępczej działalności. Można też odnieść wrażenie, że to tylko milicji zależy na ujawnieniu nieprawidłowości, zaś społeczeństwo czeka na to, co z nich wyniknie. A przecież ukrywanie towarów czy zawyżanie cen to działanie przeciwko nam wszystkim. Potrzebne są także inne formy kar. Nierzadko po ujawnieniu nieprawidłowości czy nawet przestępstwa właściciel zakładu, sklepu, placu karę pieniężną, zaś władze administracyjne nie cofają zezwolenia na prowadzenie działalności. Odebranie go byłoby karą dotkliwą, mogącą odstraszyć innych. Czy nie należałoby od razu cofnąć zezwolenia właścicielowi sklepu zoologicznego w Końskich, czy też właścicielowi cukierni w Jędrzejowie, która oprócz sprzedaży wyprodukowanych przez siebie lodów, handlowała alkoholem?

Niewątpliwie Komitet Rady Ministrów ds. Przestrzegania

Górskie wędrówki przez granicę

Dzięki zawartym ostatnio porozumieniom między Polską a Czechosłowacją o nowych zasadach wymiany turystycznej w Karkonoszach, rozpoczęły się przygotowania do otwarcia „drogi przyjaźni”. Ten unikatowy szlak turystyczny, wiedący górkami szczytami, po obu stronach granicy państwowej od przełęczy Okraj do Szareńcy, udostępniony zostanie turystom już w sierpniu br. Ratownicy z krakowskiej grupy GOPR dokonują przeglądu szlaku, sprawdzają oznakowanie i wszystkie inne szczegóły mające znaczenie dla bezpieczeństwa miłośników wycieczek górskich.

W skrócie z regionu

● Dużym osiągnięciem ZWC „Marywil” w Suchedniowie jest uruchomienie eksportowej produkcji ceramicznych walców rościągających, stosowanych w fabrykach włókien szlaczanych oraz produkcji wypełniaczy ceramicznych dla przemysłu chemicznego.

● ZW „Spółem” w Kielcach przekroczył lipcowy plan produkcji o 26 mln zł, dzięki czemu rynek otrzymał dodatkowo m.in. 30 ton makaronu, 50 ton majonezu i musztardy oraz 20 ton artykułów chemicznych.

● Wykonanie linii technologicznej odlewania izolato-

rów w próżni to spory sukces załogi kieleckiego „Elektromontażu”. Wiele wyrobów produkowanych przez to przedsiębiorstwo z tworzyw sztucznych ma ochronę patentową lub świadectwo wzoru użytkowego.

● Przeszło 6 tys. nowych abonentów z woj. kieleckiego (w tym prawie 4 tys. w Kielcach) otrzymało w br. telefon. Uruchomione zostało połączenie automatyczne z Końskimi, a do końca roku ma być taka łączność (w obie strony) z Gdańskiem i Szczecinem.

● Na strumieniu o nazwie Maskalis, który wpada do Nidy i „po drodze” zaopatruje w wodę stawy rybne w Wójczy, powstanie zbiornik wodny. Na kilku innych podobnych ciekach górskich planuje się utworzenie małych zalewów. (maj)

Wizyta przyjaźni z Kampuczy

Ogłoszono, że na zaproszenie rządu PRL wystosowane przez premiera gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego w pierwszych dniach sierpnia br., w ramach podróży do europejskich krajów socjalistycznych, przybędzie do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Ludowo-Rewolucyjnej Partii Kampuczy, przewodniczący Rady Ministrów Kampuczańskiej Republiki Ludowej, Chan Si.

(daw)

Pozytywna ocena OHP

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Junacy z OHP pracują łącznie na 31 obiektach budowlanych, kształcąc się jednocześnie w deficytowych zawodach. Jest to szczególnie ważne w sytuacji niedoboru pracowników w województwie kieleckim. Tymczasem wiele zakładów nie tylko że nie chce uczestniczyć w organizacji nowych hufców pracy, ale dąży jeszcze do układowej już funkcjonujących twierdząc, że ich utrzymanie jest nieopłacalne. Jak wykazał uczestniczący w obradach przedstawiciele FSS „Polmo-SHL” i Zakładów Budownictwa Kolejowego nie jest to zgodne z prawdą. Wina leży nierzadko po stronie zakładów, które nie potrafią przygotować miejsc pracy dla junaków.

Polecając dalsze doskonalenie metod pracy OHP Wojewódzki

Komitet Obrony wysoko ocenił dotychczasową działalność Komendy Wojewódzkiej OHP i komend hufców.

W drugim punkcie obrad członkowie WKO wysłuchali informacji z-cy szefa WUSW, płk Z. Fedora o aktualnym stanie bezpieczeństwa i porządku w województwie.

W posiedzeniu, które prowadził wojewoda W. Pasternak, uczestniczyli: przewodniczący WRN, R. Zbróg i z-a komendanta Główniej Komendy OHP, płk E. Kubiak. (daw)

Nowa choroba weneryczna

Nowa choroba weneryczna przekazywana drogą płciową — klamidia — szerzy się w większym stopniu niż rzęząca i stała się już prawie epidemią. Oficjalnie zakażowała już 3 mln osób.

Według studium, które opublikował „New York Times”, klamidia szerzy się w niepokojącym tempie dzięki lekkim objawom, które w większości wypadków pozwalają jej przejść niezauważenie.

Nieżyjący mąż zostanie ojcem?

Po raz pierwszy na świecie kobieta będzie mogła zostać zapłodniona nasieniem swojego nieżyjącego męża: chodzi o 23-letnią Francuzkę, Corinne Parapalaix, która uzyskała zgodę po wielomiesięcznych zmaganiach w sądzie.

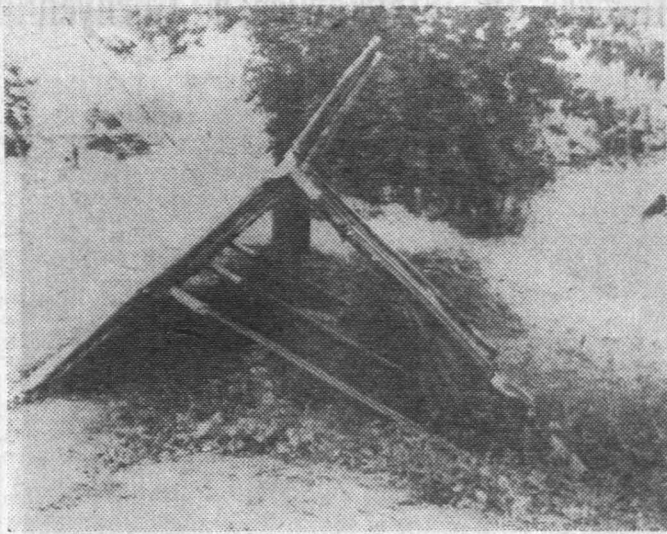
Trybunał w Creteil (przedmieście Paryża) przychylił się ostatecznie do prośby Corinne Parapalaix, aby zwrócono jej zamrożoną spermę męża Alaina, który zmarł w grudniu 1983r. na raka jąder.

Na krótko przed śmiercią Alain Parapalaix zdeponował swoje nasienie w centrum badań konserwacji spermy (CECOS), po to, by móc ewentualnie zostać ojcem.

Lato w mieście

Nie tylko dzieciom liczne organizacje społeczne stwarzają szansę zrekompensowania sobie faktu pozostawania w mieście, choć słońce znów świeci w miarę czystego nieba. Starsi mogą skorzystać z ofert PTTK, które proponuje albo wycieczki piesze, albo kolarskie. 5 sierpnia maszerujemy na trasie Kuźniki — Ciosowa — Miedziana Góra (20 km). Spotkanie z przewodnikiem na dworcu PKS w Kielcach o godz. 9.10 (obok informacja). Odjazd autobusu do Dobrezowa o godz. 9.20. Dla posiadających rowery Świętokrzyski Klub Turystyki Kolarskiej przy Oddziale Świętokrzyskim PTTK w Kielcach proponuje wybranie się 5 sierpnia (niedziela) na wycieczkę trasą: Kielce, Morawica, Brzeziny, Radkowiec, Chęciny, Słowik, Płoszowice, Dymyń, Kielce (trasa jak jazda indywidualna w Wyścigu Pokoju!). Spotkanie z przewodnikiem o godz. 9.30 na ul. Leśnej, róg ul. Sienkiewicza. (6)

Nie razi?



To był kiedyś przystanek. Obecnie koszmerek, szpecący piękną trasę Radom — Kozienice. Dodajmy, że jest to trasa dość ruchliwa i taki widok nie przynosi chluby naszym drogowcom, którzy do tej pory nie zajęli się kaleką.

(wojwar)

rol. W. Warchol

Krótsza droga do własnego telefonu

1000 numerów dla radomskich abonentów

Telefon — ten najpopularniejszy środek łączności z otaczającym nas światem dla kilku tysięcy radomian jest nadal trudno osiągalny. W ostatnich jednak latach Radom nadrabia zaległości w dziedzinie telekomunikacji. W wielu rejonach miasta m.in. na Glinicach i Borkach, oddano do użytku nowe centrale telefoniczne. W ten sposób Wojewódzkiemu Urzędowi Telekomunikacyjnemu przybyła spora liczba abonentów, co wcale nie oznacza, iż schudły teczki podane o zainstalowanie telefonu. Sytuacja zostanie jednak częściowo rozładowana, bowiem w tych dniach w osiedlu Nad Potokiem uruchomiony został kolejny tego typu obiekt na 1000 numerów.

Centrala mieści się w adaptowanym do tego celu byłym budynku Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Wraz z montażem centrali typu „pentaconta” zbudowano nową sieć magistralną i rozdzielczą m.in. w osiedlu Nad Potokiem oraz w dzielnicy Golebiów.

W ubiegłym tygodniu zmieniło już numery telefonów u 880 abonentów, którzy dotychczas byli podłączeni do centra-

li osiedla XV-lecia. Wygospodarowana rezerwa przeznaczona zostanie dla nowych abonentów w dzielnicach Golebiów i Michałów.

W br. zamierza się oddać do użytku jeszcze jedną centralę również na 1000 numerów w tym samym budynku o centrali „pentaconta”. Pomysłowość tego przedsięwzięcia zależeć będzie od realizacji zamówienia WUT przez Zakłady Wytwarzania Urządzeń Teletechnicznych w Warszawie. Dostawa niezbędnych urządzeń przez warszawską fabrykę nastąpi prawdopodobnie jeszcze w tym roku.

Po oddaniu do użytku tej inwestycji zaspokojone zostaną potrzeby mieszkańców osiedla Nad Potokiem. W poważnym stopniu odciążona zostanie też centrala śródmieścia.

Pod koniec września zainstalowane zostaną pierwsze telefony w blokach na Golebiowie. Otrzymają je w pierwszej kolejności osoby, którym telefon niezbędny jest w wykonywaniu obowiązków służbowych i zawodowych. Dalsze potrzeby w tym zakresie zaspokojone będą stopniowo do roku 1985. (j. ryb.)

Samo życie

Już blisko 10 lat obowiązuje ustawa o świadczeniach z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych. Przewiduje ona odszkodowanie za stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu, a także wówczas gdy w następstwie wypadku czy choroby zawodowej nastąpiła śmierć pracownika.

W związku z dewaluacją pieniądza rozporządzenie Rady Ministrów z grudnia 1981 r. podwoiło kwoty tych odszkodowań. Za 1 proc. stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu poszkodowany otrzymuje teraz 1000 złotych. Zarazem odpowiednio podwyższono kwotowe odszkodowanie dla członków rodzin z tytułu śmierci pracownika. W ten sposób stworzono swoisty cennik odszkodowań, którego nikt nie może przekroczyć, bowiem zgodnie z ustawą świadczenia w niej określone stanowią zaspokojenie wszelkich rozterek z tytułu uszczerbku na zdrowiu albo na wypadek śmierci.

Wprawdzie za otrzymane odszkodowanie nie można kupić utraconego w wypadku palca, ani innej ważnej (wzrost) nieważnych (nie ma) części ciała, ale wypłacone pieniądze mają swą obecnością w kieszeni poszkodowanego sprawić, by iżej zniósł on dole-

gliwości, które go dotknęły. Żeby jednak to zadowolenie wywołać, odszkodowanie musi być odpowiednio wysokie, w stosunku do rodzaju dolegliwości i do... sytuacji rynkowej.

Rzeczywistość jest jednak bardzo smutna. Ceny „urzędowe” urazów od 1975 roku wzrosły wprawdzie o ponad 100 proc., ale za to wszystkie inne, bądź prawie wszystkie, ceny dóbr, które określają standard życia człowieka — wzrosły kilkakrotnie. Wniosek nasuwa się sam: człowiek w dobie reformy został wyceniony najniżej.

Cena ucha

Swoiste studium anatomii stanowi rozporządzenie ministra pracy, płac i spraw socjalnych z 1975 r., które określa zasady i tryb orzekania o uszczerbku na zdrowiu. Podano w nim wielkość tego uszczerbku w procentach, które należy mnożyć przez sumę odszkodowania „za 1 proc.”, tj. przez 1000 zł.

Wypróbujmy tę metodę. Utrata języka — 50 proc. Nie wiem czy jest to dużo, czy mało. Dla adwokata czy polityka — na pewno za mało, ale dla niepełnego? Może by starczyło, chociaż kto wie, wszak język służy nie tylko do mówienia. Owe 50 proc. przy

obecnej cenie daje 50 tys. zł odszkodowania. Niby dużo, ale jak się pójdzie do sklepu z telewizorami, to się okaże, że wyjdzie mi stamtąd z pustymi rękami.

Inny przykład: utrata małżowiny ucha. Rozporządzenie ustala 15 proc. uszczerbku na zdrowiu przy jednej małżowinie, ale jeśli ktoś utraci obie — przepis nie przyznaje już 30 proc., lecz tylko 25 proc. Czyżby 5 proc. odejmowano za asymetrię? Z jednym uchem wygląda się gorzej niż bez uszu w ogóle.

Nie wiem, czy w innych krajach sprawa takich odszkodowań jest uregulowana podobnie jak w Polsce. Jeśli jednak tak być musi, to przynajmniej dbajmy, aby odszkodowanie uwzględniało także inflację naszej złotówki. Obecny stan świadczy, iż ludzie są u nas mniej wariaci od wielu martwych przedmiotów.

Dyskusyjna jest także, moim zdaniem, kwestia mechanicznego taksatywnego ustalania odszkodowań. Czy nie słuszniej byłoby, aby wysokość odszkodowań określał sąd? Przecież żaden cennik nie jest w stanie uwzględnić wszystkich okoliczności, które mogą mieć istotny wpływ na wysokość odszkodowania. Bo jak na przykład procentowo ustalić osobistą wrażliwość na cierpienia fizyczne i moralne, czy też trudności dostosowania się do życia po doznanych okaleczeniach.

TADEUSZ LIPIEC

Inspektor NIK był „zawiedziony”

Lekcja gospodarności w „Sefako”

Rzadki to przypadek, aby protokół inspektora Najwyższej Izby Kontroli po kilkudniowym pobycie w jakimkolwiek zakładzie czy przedsiębiorstwie był sporządzony w tonie pozytywnym, nie wytykał nieprawidłowości i niedociągnięć. A właśnie z takim dokumentem zapoznał nas niedawno dyrektor kieleckiej delegatury NIK — inż. Władysław Purlak.

Na przełomie kwietnia i maja bieżącego roku poddano szczegółowej analizie realizację programu oszczędnościowego opracowanego na lata 1983—85 w Sędziszowskiej Fabryce Kotłów. Oczywiście skontrolowano realizację jego postanowień za rok ubiegły i pierwszy kwartał br. I była to jedna z tych kontroli, podczas której inspektor z Kielc nie bardzo mógł się do czego „przyczepić”.

Oszczędnościowy program „Sefako” jest ambitny, ale zarazem tak pomyślany, aby można go było z powodzeniem realizować. Ogółem zatwierdzono 24 najważniejsze tematy dotyczące między innymi działań dla poprawy gospodarki paliwami i energią, obniżenia zużycia materiałów, podjęcia produkcji antyimportowej, poprawy organizacji pracy itp. Stopniowo wdrażanie tych tematów w życie powinno przynosić w poszczególnych latach konkretne efekty finansowe: zakładowi eknomiści wyliczyli, że w ubiegłym roku oszczędności powinny osiągnąć wartość 11.725 tys. zł, w roku bieżącym 15.798 tys. zł, w roku przyszłym — 19.695 tys. zł.

W Sędziszowie nie poprzestano na opracowaniu ambitnego programu, ale od pierwszego dnia przystąpiono do jego realizacji. Ze wspomnianych 24 tematów w ubiegłym roku zaczęto wprowadzać w życie 22. Efekty nie dały na siebie długo czekać. Ogółem uzyskano oszczędności wartości 14.200 tys. zł, przekraczając o 21 procent pierwotne zamierzenia. W jaki sposób? Bardzo prosto. Na przykład eliminując do minimum jałową pracę transformatorów, ograniczając ogrzewanie zakładu zimą w dni wolne od pracy oraz eliminując puste przebiegi zakładowych środków transportu zaoszczędzono 270 MWh energii elektrycznej oraz kilkadziesiąt ton węgla, koksu i paliw płynnych. Zaoszczędzono 320 ton materiałów hutniczych w ten sposób, że z wszelkich odpadów wyrzucanych dotąd za bramę (blachy i rury) zaczęto produkować ogrodzenia metalowe, które znalazły natychmiast nabywców wśród mieszkańców okolicznych miejscowości. Podobne przykłady prostego a efektywnego działania można mnożyć.

Pierwszy kwartał bieżącego roku również okazał się pomyślny. Kontynuując ubiegłoroczne przedsięwzięcia, sprawdzone już w działaniu, w ciągu

pierwszych trzech miesięcy tego roku zaoszczędzono m.in.: 118 MWh energii elektrycznej, ponad 23 tony paliw, tyleż samo wyrobów walcowanych, a wydatki dewizowe w porównaniu do planowanych zmalały o 8,9 tys. dolarów. Wszystko wskazuje na to, że planowane oszczędności na ten rok w wysokości ponad 15 mln zł, podobnie jak w ubiegłym roku zostaną przekroczone.

W protokole pokontrolnym, czytamy, że jedyną stwierdzoną formą zachęt materialnych dla załogi, dopingującą do oszczędności gospodarczych na każdym stanowisku pracy jest regulamin nagród za oszczędności materialowe. Polega na tym, że każdy, kto będzie po gospodarsku traktował swoją pracę, otrzyma 5 proc. dodatkowego wynagrodzenia od wartości zaoszczędzonego materiału. Ze ludzie przywiązują do tych nagród wagę, świadczy to, że w ub. roku wypłacono ogółem 518 tys. zł, a w I kwartale br. — 39 tys. zł. Tak więc program oszczędnościowy opłacił się fabryce i załodze; obu przynosił namacalne korzyści.

J. PAŃCZYK

Przed wyjazdem na urlop — wstęp do PZU

Wakacyjne wojaże zwiększają prawdopodobieństwo różnych nieprzyjemnych przypadków losowych. Wyjeżdżamy, zostawiamy mieszkanie na łasce sąsiadów i... losu. A w podróży też czyhają na nas rozmaite niebezpieczeństwa.

Mieszkanie z reguły ubezpieczamy wszyscy i to na dłuższy okres. Istnieją jednak także ubezpieczenia krótkoterminowe. Ubezpieczyć można bagaż znajdujący się pod nadzorem (odzież i zawartość sakwojaży) od kradzieży, ognia, uszkodzeń. PZU nie bierze natomiast odpowiedzialności za wyroby ze złota i biżuterię. Ubezpieczenia bagażu można dokonać na sumę od 10 do 100 tys. zł. Składka ubezpieczeniowa za dwa tygodnie wynosi 6 proc. sumy ubezpieczenia. Jest ono ważne tylko na terenie Polski.

Istnieje też możliwość krótkoterminowego ubezpieczenia się

od następstw nieszczęśliwych wypadków. Obejmuje ono wypadki, które mogły wydarzyć się w czasie urlopu, a w efekcie powodowały trwałe kalectwo. Ubezpieczenie można zawrzeć w inspektoracie PZU bądź w domu wczasowym.

Można także ubezpieczyć domki letniskowe, altanki w ogródkach działkowych i mienie znajdujące się w nich. Bliższych informacji o wszystkich rodzajach ubezpieczeń udzielają terenowe inspektory PZU (w Kielcach przy ul. Świerczewskiego 21). (lo)

Zawody lotnicze dla młodzieży

W ramach Nieobozowej Akcji Letniej mogielnicki hufiec ZHP zorganizował zawody lotnicze w Nowym Mieście. Uczestnicy brali udział w wieloetapowym konkursie: manewrów techniczno-obronnych, biegach patrolowych, spotkaniach z pilotami oraz tradycyjnym ognisku.

Po zaciętych walkach pa-char zdobyli harcerze z Warszki. (i ryb)

„Zeszyty Starachowickie”

Wszystko o ZWM

W ramach stałej działalności edytorskiej Towarzystwa Przyjaciół Starachowic wydawane są „Zeszyty Starachowickie”, nawiązujące do historii i tradycji robotniczego miasta.

W roku bieżącym publikowany jest cykl nawiązujący do wydarzeń w okresie 40-lecia. W lipcu ukazał się „Zeszyt” poświęcony działalności Związku Walki Młodych w latach 1945-48. Autor opracowania, Jerzy Krukowski, przedstawił chronologię wszystkich ważniejszych faktów z krótkiego, ale bardzo aktywnego okresu istnienia tej organizacji, relacje kilku żyjących jeszcze działaczy ZWM, wykaz poległych w walce z bandami oraz wykaz członków organizacji z terenu Starachowic.

„Zeszyty Starachowickie” są wydawnictwem bezpłatnym, przeznaczonym dla członków TPS i jego sympatyków. Można je otrzymać w siedzibie towarzystwa w Urzędzie Miejskim. (an-no)

ED NUMER 152

STRONA 3

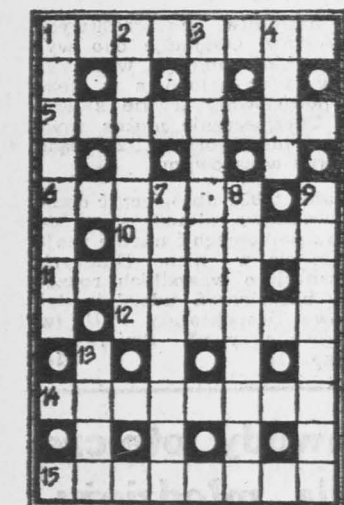
Rzeka mleka i...

Właściwie to o mleku napisano już w naszej prasie niemal wszystko. Wiemy nie od dziś, że choć skupujemy go coraz więcej (w roku ubiegłym ponad 11 mld litrów) to wybór oferowanych w sklepach przetworów mlecznych jest bardzo skromny. Nawet asortyment serów tzw. twardych nie przekracza kilkunastu, podczas gdy są kraje, które mają ich kilkadziesiąt i więcej. I można by się od biedy nawet z tym pogodzić, gdyby rodzime wyroby mleczne i samo mleko były naprawdę dobre. A z tym, niestety, jest gorzej niż źle.

Od roku ubiegłego obowiązuje nowa, zastrzeżona norma jakościowa mleka przyjmowanego w punktach skupu. Jest ona jednak nadal bardzo liberalna, bo dopuszcza zarówno dużą jeszcze kwasowość, jak i

Na dobranoc

Krzyżówka nr 151



POZIOMO: 1. wypalona mieszanina marglu lub wapieni z gliną, półprodukt w produkcji cementu portlandzkiego, 5. dawna broń drzewcowa, rodzaj krótkiej partyzantki, 6. grocie z hakami lub kołkami, 6. sąsiad Szweda, 10. duża wypowiedź utrzymana w podniosłym stylu, 11. skrupa sztucznego naczynia, 12. zbrojne wystąpienie szlachty przeciw królów; bunt, 14. gąszcz, chaszcz, 15. kara pieniężna stanowiąca rodzaj odszkodowania za wyrządzone krzywdy moralne lub ból fizyczny (anagram wyrazu WIAZANKA).

PIONOWO: 1. lokum dla nieboszczyków, 2. sprowadza towary z zagranicy, 3. mała siatka na kiju do łowienia ryb lub raków, 4. grecki Amor, 7. kulkuletni sadzonki drzew (od 1 do 2 m wysokości), 8. pasażer jadący bez biletu, na gapę, 9. potwór, straszliwy, 13. katusza cierpienia.

Rozwiązanie krzyżówki przesłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się nagrodę książkową. Kartę pocztową bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 151

Rozwiązanie krzyżówki nr 136

POZIOMO: podnóśnik, salartka tarantela, kadr, wata, smolarnia, murarstwo, remontant.

PIONOWO: pasat, dolar, oktan, Naria, klasa, alarm, akryl, bawół, lotki, samar, ogrom, akron, nitka, apart.

NUMER 152

STRONA 4-5

Zabytki ziemi radomskiej

Dworek w Strykowicach Górnych



Dworek możniowski w Strykowicach Górnych jest unikatowym zabytkiem kultury materialnej nie tylko w regionie radomskim, ale i w kraju. Ostatnio obiekt ten został przekazany Urzędowi Miasta i Gminy w Zwoleń, z przeznaczeniem na cele kulturalne. Do dziś jednak nie jest zrobiona, a obiekt znajduje się w opłakanym stanie.

Fot. W. Warchol

BALTEXPO'84 – morską imprezą roku?

Jak informuje jeden z głównych organizatorów BALTEXPO 84, Przedsiębiorstwo Reklam i Wydawnictwo Handlu Zagranicznego „Agpol”, w tej jedynej w krajach RWPG morskiej specjalistycznej wystawie gospodarczej weźmie udział ponad 300 wystawców z Belgii, Bulgarii,

Danii, Finlandii, Francji, Holandii, Norwegii, Polski, RFN, Szwecji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Związku Radzieckiego. Oprócz ZSRR i Bulgarii, które uczestniczyły już w BALTEXPO 82, przewiduje się także obecność wystawców z Węgier i Rumunii. Największymi wystawcami mają być kraje skandynawskie i Wielka Brytania. Oferta techniczno-handlowa obejmować będzie następujące grupy tematyczne: budownictwo okrętowe, wyposażenie jednostek pływających, ochrona środowiska morskiego, transport morski i wydawnictwa specjalistyczne.

Ponad 3 tygodnie pod prysznicem

37-letni mieszkaniec Albuquerque w USA ustanowił światowy rekord długości przebywania pod prysznicem, bijąc tym samym poprzedni, należący do Australijczyka i wynoszący 336 godzin nieprzerwaną kąpiel. Podczas 23 dni – przerwy w krótkich odstępach, w kabinie na mokro” wynosił 3 minuty po upływie każdej kolejnej godziny. Celem oryginalnego rekordu było zebranie pieniędzy niezbędnych na zorganizowanie wycieczki grupy dzieci do Disneylandu.

Wizytówka Polski morskiej zaprezentowana zostanie w zbiorowych pawilonach „Centromoru” i „Navimoru”, gdzie przedstawia swą ofertę m.in. stożki, porty, biura projektowe, Zakłady im. Cegielskiego w Poznaniu, Świętochłowicką „Zgodę”, „Warmę” z Gdąnska, „Technic” z Wrocławia i inne zakłady kooperujące z gospodarką morską. II Międzynarodowa Wystawa Morska BALTEXPO 84 czynna będzie w hali „Olivia” w Gdańsku w dniach 4-7 września br. (as)

1944: dokumenty

40 lat mija od wybuchu powstania warszawskiego 1944 r. Heroizm walki żołnierzy podziemia stolicy i jej ludności cywilnej w ciężkich warunkach 63 dni krwi i chwały nie jest w stanie przelotnie odpowiedzieć na wszystkie pytania, które wstąpiły na dzień 1 sierpnia 1944 r. „Głos W” („Wybuch”) na 5 po południu. Przecytnie, wciąż gorzkie dla wielu b. uczestników zmagania ze zmiennymi najeźdźcą na Woli, Czerniakowie, Mokotowie, Żoliborzu i w Śródmieściu stolicy, może być cytowany przez nas poniżej w obszernych fragmentach „Raportu sytuacyjnego Komendy Głównej AK do Naczelnego Wodza z dnia 14 lipca 1944 r.”, a więc – prognoza krajowego ośrodka sił zbrojnych podległych ówczesnemu rządowi emigracyjnemu w Londynie skonstruowana na pół salwistej misji przed 1 sierpnia i na niespełna dwa tygodnie przed ogłoszeniem w Chełmie i Lublinie Manifestu PKWN. A więc – w jakim okresie i dlaczego zdecydowane wydać na śmierć stolicę Polski i ponad 200 tys. jej mieszkańców? Prosimy czytać:

Meldunek 1. dz. 6302/44:
I. 1. Letnia ofensywa sowiecka, skierowana w pierwszym uderzeniu na środkowy front niemiecki, osiągnęła niespodziewanie szybkie i wielkie rezultaty. Obrona środkowego frontu niemieckiego została przełamana i odwrót niemiecki na tym odcinku robi wrażenie odwrotu armii pobitej. Straty niemieckie muszą być

brzytnie, sądząc już tylko z ilości poległych i wziętych do niewoli generałów. Wdarcie się na zachód sił sowieckich zagraża całemu niemieckiemu frontowi północnemu z możliwością odcięcia Niemcom odwrotu na Prusy Wschodnie i przyparcia ich do morza. Prócz tego otwarta została droga na Warszawę. Jeśli możliwości sowieckie nie będą zahamowane trudniami zaopatrzenia, to bez zorganizowanej przez Niemców przeciwności zaczepnej jednostkami odwodowymi wydaje się, że niemożliwe będzie zatrzymanie Sowieców (...)

Zanim wybiła godzina W

2. Na podstawie dotychczasowego przebiegu wypadków stwierdzam, że Sowieci dążą do wywołania powstania w Polsce przy pomocy PPR. Liczą oni, że społeczeństwo polskie zmęczone okupacją niemiecką i żądne odwetu da się pociągnąć do walki. Zarządzenia sowieckie przewidują wywołanie walki z chwilą przekroczenia przez nich Bugu. W tym celu planują zasilenie walki przez oddziały spadochronowe i wyposażenie ludności w broń przy pomocy zrzuconych lotniczo. Zrzucać będą dowodzone i instruktorów, którzy już od kilku tygodni

„Pier” – najlepszy na świecie

10 milionów litrów „prazdroju”

Wici piwa uważają eksportowe wydanie piłnietego „prazdroju” za najlepszą „brzozy” na świecie. Sprawdliwość może do wydania krajowego tego górnego różni się nieznacznie od krajowego. Zarówno w kraju, jak i na rynku międzynarodowym „Pier” są koleją nie nadążającą za zapotrzebowaniem. Duże ilości tego importują m.in. Stany Zjednoczone (do 8 mln litrów) i RFN – najwięksi kupcy piwa na świecie.

Pięć piłnietego „prazdroju” do 150 mln litrów w rocznym i zdaniem dyrektora największego w Czechosłowacji koncernu piwowarskiego to już kres zdolności wytworzenia w Pilźnie. Wzrost 700 lat, piłnietego „Pier” nie zmienił od tego receptury, pozostającą tajemnicą producenta. Mówi się, że na 100 litrów miazgi używa się tu 350 gramów miedzi i 20 kg jęczmienia, ale to nieprawda. Nie wiadomo, jak dokładnie nie wiadomo: z jakiej jakości wody i samo technologia produkcji mają nie mieć wpływu na smak piwa. Niektórzy jego dwu rasodniaków.

W roku wyeksportowano 70 „Pier” „prazdroju” do 48 krajów na wszystkich kontynentach. W roku bieżącym odbiór jest większy – czeskie piwo sprzedaje się w 55 krajach, przewidywane jest także obecność wystawców z Węgier i Rumunii. Największymi wystawcami mają być kraje skandynawskie i Wielka Brytania. Oferta techniczno-handlowa obejmować będzie następujące grupy tematyczne: budownictwo okrętowe, wyposażenie jednostek pływających, ochrona środowiska morskiego, transport morski i wydawnictwa specjalistyczne.

Wizytówka Polski morskiej zaprezentowana zostanie w zbiorowych pawilonach „Centromoru” i „Navimoru”, gdzie przedstawia swą ofertę m.in. stożki, porty, biura projektowe, Zakłady im. Cegielskiego w Poznaniu, Świętochłowicką „Zgodę”, „Warmę” z Gdąnska, „Technic” z Wrocławia i inne zakłady kooperujące z gospodarką morską. II Międzynarodowa Wystawa Morska BALTEXPO 84 czynna będzie w hali „Olivia” w Gdańsku w dniach 4-7 września br. (as)

30 sum z Sanu

Sanum sumie może mówić Krasowski, pracownik „Stalowa Wola”. Właśnie w tym mieście nad Sanem w pobliżu stalowosolskiej kopalni, po czterdziestu latach zmagania wyścigów na brzozy sumy o wagi 180-centymetrowej, najcięższe, że ryba złowiona za... ogon.

Wici piwa uważają eksportowe wydanie piłnietego „prazdroju” za najlepszą „brzozy” na świecie. Sprawdliwość może do wydania krajowego tego górnego różni się nieznacznie od krajowego. Zarówno w kraju, jak i na rynku międzynarodowym „Pier” są koleją nie nadążającą za zapotrzebowaniem. Duże ilości tego importują m.in. Stany Zjednoczone (do 8 mln litrów) i RFN – najwięksi kupcy piwa na świecie.

Pięć piłnietego „prazdroju” do 150 mln litrów w rocznym i zdaniem dyrektora największego w Czechosłowacji koncernu piwowarskiego to już kres zdolności wytworzenia w Pilźnie. Wzrost 700 lat, piłnietego „Pier” nie zmienił od tego receptury, pozostającą tajemnicą producenta. Mówi się, że na 100 litrów miazgi używa się tu 350 gramów miedzi i 20 kg jęczmienia, ale to nieprawda. Nie wiadomo, jak dokładnie nie wiadomo: z jakiej jakości wody i samo technologia produkcji mają nie mieć wpływu na smak piwa. Niektórzy jego dwu rasodniaków.

W roku wyeksportowano 70 „Pier” „prazdroju” do 48 krajów na wszystkich kontynentach. W roku bieżącym odbiór jest większy – czeskie piwo sprzedaje się w 55 krajach, przewidywane jest także obecność wystawców z Węgier i Rumunii. Największymi wystawcami mają być kraje skandynawskie i Wielka Brytania. Oferta techniczno-handlowa obejmować będzie następujące grupy tematyczne: budownictwo okrętowe, wyposażenie jednostek pływających, ochrona środowiska morskiego, transport morski i wydawnictwa specjalistyczne.

Wizytówka Polski morskiej zaprezentowana zostanie w zbiorowych pawilonach „Centromoru” i „Navimoru”, gdzie przedstawia swą ofertę m.in. stożki, porty, biura projektowe, Zakłady im. Cegielskiego w Poznaniu, Świętochłowicką „Zgodę”, „Warmę” z Gdąnska, „Technic” z Wrocławia i inne zakłady kooperujące z gospodarką morską. II Międzynarodowa Wystawa Morska BALTEXPO 84 czynna będzie w hali „Olivia” w Gdańsku w dniach 4-7 września br. (as)



Styczeń 1953 r. Bolesław Bierut wśród dzieci podczas choinki dla przedwojenników nauki. CAF – Baranowski

Rozwój oświaty

Początki uruchomienia życia oświatowego na powojennej Kielecczyźnie były niezwykle trudne. Brakowało pomieszczeń szkolnych, pomocy naukowych i nauczycieli. Ale już w roku 1945 otworzone zostały 472 zaledwie jednym nauczycielem, do których uczęszczało 240 tys. uczniów. W cztery lata później powszechność nauczania objęła już 97 proc. dzieci w wieku szkolnym. Pracowało wtedy 1550 szkół podstawowych, a w roku 1955 już 218 spośród nich zatrudniało po siedmiu i więcej nauczycieli. W samych Kielcach rozpoczęło od uruchomienia w roku 1945 jedenaście szkół podstawowych, w tym jednej prywatnej prowadzonej przez siostry zakonne, a do nauki przystąpiło około 4 tys. dzieci. W roku szkolnym 1955-56 było już 9791 uczniów, w roku 1960 – 13.920, a w 1974 – 17.070. Mimo powstania nowych szkół, występowało – i nadal występuje – duże zagrożenie uczniów i nauka musiała odbywać się na trzy zmiany. Ponad 80 proc. szkół podstawowych w mieście znajduje się w obiektach wybudowanych w Polsce Ludowej.

Dużą wagę przykładano również do rozwoju liceów ogólnokształcących, które bezpośrednio po wojnie stanowiły niemalże jedyną formę kształcenia na szczeblu średnim. Tworzone więc gimnazja i licea w zaopatrzeniu gospodarczym i kulturalnym miasteczek, osiedla, a nawet we wsiach. W roku szkolnym 1945-46 istniało w województwie kieleckim 57 szkół średnich ogólnokształcących, w których uczyło się 16.210 uczniów. W następnych

latach wiele z tych szkół uległo likwidacji. W roku 1950 Kielecczyzna posiadała 13 szkół jedenaścieletnich, a w sumie 44



szkół licealnych, do których uczęszczało ponad 12 tys. młodzieży. W Kielcach przed wojną istniały cztery licea ogólnokształcące, które uruchomiono zaraz po wyzwoleniu. Po roku 1950 przybyły jeszcze dwa – LO nr 3 im. Cyprjana Norwida i LO nr 4 im. Hanki Słowackiej. Prawie do końca lat pięćdziesiątych funkcjonowało także liceum prowadzone przez siostry zakonne.

Start szkolnictwa zawodowego po wyzwoleniu był szczególnie trudny. Przede wszystkim z względu na brak fachowych kadr oraz konieczność dostrojenia szkoły zawodowej do nowych warunków społeczno-

gospodarczych. W pierwszych latach powstało więc pięć gimnazjów i liceów o kierunku ekonomicznym, 9 szkół średnich technicznych oraz 15 gimnazjów zawodowych o różnych specjalnościach. W okresie planu 3-letniego powiększona baza materialna pozwoliła zwiększyć liczbę uczniów o 62 proc. w stosunku do liczby uczniów z roku szkolnego 1945-46. W polowie lat pięćdziesiątych województwo kieleckie posiadało 33 zasadnicze szkoły zawodowe podległe Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego, 18 zasadniczych szkół zawodowych i 23 technika podległe różnym resortom oraz 10 szkół znajdujących się pod opieką ministerstw – rolnictwa, zdrowia oraz kultury i sztuki. Później zaczęły powstawać szkoły techniczne o specjalnościach: geodezja, ekonomika przemysłu, administracja terenowa oraz kształcące laborantów medycznych, chemików, a także fachowców dla przetwórstwa owocowo-warzywnego. Powołano również branżowe szkoły przy zakładach bądź zakładach oraz szkoły przysposobienia rolniczego. W roku 1968 na Kielecczyźnie pracowało 6 szkół technicznych i ekonomicznych pomaturalnych, 45 techników, 45 zasadniczych szkół zawodowych, 34 szkoły przyzakładowe i 223 szkoły przysposobienia rolniczego. W samych Kielcach do tego rodzaju szkół uczęszczało w roku 1965 aż 16.200 uczniów.

Dobre rozwijało się też szkolnictwo artystyczne. W polowie lat sześćdziesiątych w województwie kieleckim funkcjonowało siedem państwowych szkół artystycznych, m.in. Liceum Sztuk Plastycznych w Kielcach, państwowe szkoły muzyczne w Kielcach, Skarżysku, Starachowicach i Radomiu. Od roku 1956 zaczęło się również rozwijać szkolnictwo służby zdrowia. Otwarto wtedy w Kielcach dwuletnią Państwową Szkołę Pielegniarską. Przez kilka lat istniała też szkoła felczerska, a później powstała w Kielcach m.in. – Państwowa Szkoła Położnych, Państwowa Szkoła Laborantów Medycznych, Szkoła Asystentów Pielegniarstwa Psychicznego. W roku 1961 utworzone w Kielcach pięcioletnie Liceum Medyczne.

Mimo że nie zostały nawiązane stosunki dyplomatyczne z Sowietami, AK nie zostało bezczynną w wypadku ofiarowania się Niemców. (...) AK musi zwyciężyć ostateczną walkę z Niemcami, która może przyjąć formę „Burzy”, powstania lub obie formy, w wypadku gdyby w trakcie prowadzenia „Burzy” we wschodniej części kraju nastąpił rozkład sił niemieckich, wówczas w pozostałych częściach byłoby przeprowadzone powstanie.

Myślą przewodnią naszej ostatecznej walki jest: a) zadokumetowanie przed światem naszego nieugiętego stanowiska wobec Niemców i niezłomnej woli walki z nimi, b) wyrwanie Sowietom złowionego alutu do zaliczania nas w poczet cichych sprzymierzeńców Niemców lub nawet tylko neutralnych w stosunku do Niemców, c) wzięcie pod swe dowództwo tej części społeczeństwa, która jest żądną odwetu na Niemcach, a nie wchodzi w skład AK, celem skierowania jej na drogę dążeń niepodległościowych i odwracania od czynników sowieckich.

Bezczynność AK w chwili wracania Sowieców na nasze ziemie nie byłaby równoznaczna z biernością kraju. Inicjatywę do walki z Niemcami da w tym wypadku PPR i znaczący odłam społeczeństwa może się przyłączyć do tego ruchu. Wtedy faktycznie kraj poszedłby nie wspólnie z Sowietami, przez nikogo już nie hamowaną. Sowieci nie zastaliby na naszych ziemiach AK posłusznej rządowi i Naczelnemu Wodzowi, lecz swych zwolenników witających ich chlebem i solą.

(Interpres)



Ala powieści prezesa Sokorskiego niewiele miały wspólnego z jego młodzieńczym debiutem. W wieku dojrzałym Sokorski pisał historyjki o zabarwieniu politycznym, za to z ogromnym ładunkiem seksu. Te książki, notorycznie wysmiewane przez recenzentów, o dziwo, zaakceptowały czytelnicy. Doszło do tego, że sprzedawane były spod łady, a wydawnictwa widząc sukces, decydowały się na dodruki i kolejne edycje.

— Zarzucano mi, że w swoich powieściach propaguję pornografię, co było nieporozumieniem. Nieporozumienie to brało się stąd, że nikt u nas nie miał pojęcia „prozy erotycznej”. Dopiero ja się odważyłem pierwszy pisać tak, jak już zresztą pisano w wielu krajach świata. Dzisiaj, kiedy pisarzowi – także w Polsce – wolno, w sensie obyczajowym, pisać dosłownie wszystko (i skutkiem jest literatura niemal pornograficzna), moje świadczenie powieści są niegroźne, nieczym czytanki dla dzieci...

Prezes coraz dalej odchodził od polityki. Otrzymał Order Budowiciela Polski Ludowej, ale równocześnie nie wysunął jego kandydatury w wyborach do Sejmu w 1976 roku, po raz pierwszy także przestał pełnić funkcję w kierowniczych gremiach partyjnych. Przypomniał o sobie, przemieniając się w człowieka felietonistę „Słońce”, zresztą coraz gorszych. Jeszcze później, pod koniec lat siedemdziesiątych, Włodzimierz Sokorski nawiązał ścisłą współpracę z reżyserem Bogdanem Porebą, którą to współpracę dziś określa mianem niewybaczalnej pomyłki. Ale właśnie dlatego, że pracował u Poreby jako konsultant literacki, przegrał wybory do władz Związku Literatów i to właśnie wtedy, w tym najważniejszym momencie, kiedy organizacja ta stała się terenem walki ideologicznej. Gdyby go wtedy wybrali, to może... — marzy sobie prezes Sokorski.

Bo prezesem już pozostanie do końca. Zresztą w trudnym roku 1981 zgodził się kandydować na stanowisko prezesa ZBoWiD. I został wybrany! Ustąpił już do zniechęcenia stanu wojennego, uznając, iż sytuacja na tyle się ustabilizowała, że on może wrócić do literatury. Wydał nową powieść, przygotowuje następą. O sobie mówi:

— Życie miałem nie tylko ciekawe, ale i bujne. Kochałem wiele kobiet i kochałem politykę. W stosunkach z kobietami nigdy nie byłem wierny, w polityce – zawsze. Złośliwi mówią mi, że powinienem postępować akurat odwrotnie. Ale nie mają racji...

(Koniec)

Czwartek 2 sierpnia

1984 r.

Dzisiaj składamy życzenia

GUSTAWOM
i KARINOM

Jutro

AUGUSTYNOM
i LIDIOM

1983 r. — Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ weto Stanów Zjednoczonych uniemożliwiło przyjęcie rezolucji, potępiającej Izrael za szczytowanie nalożności palestyńskiej na zachodnim brzegu Jordanu.

1964 r. — Prowokacja amerykańskiego niszczyciela „Mad-dox” w Zatoce Tonkińskiej stała się pretekstem do zmasowanego nalotu bombowców USA na terytorium Wietnamu Północnego. Trwały one z niewielkimi przerwami do 1973 r.

1945 r. — W Poczdamie zakończyła się dwutygodniowa konferencja szefów rządów 3 mocarstw sojuszniczych w II wojnie światowej: ZSRR, USA i W. Brytanii, poświęcona uregulowaniu problemów wojennych, w tym demilitaryzacji Niemiec, ukaraniu zbrodniarzy wojennych. Ustalono granicę Polski na Odrze i Nysie.

1939 r. — Światowej sławy fizyk, Albert Einstein, w liście do prezydenta USA, Franklina D. Roosevelta, zwrócił uwagę na konieczność rozpoczęcia przez USA badań atomowych.

1934 r. — W wieku 87 lat zmarł Paul von Hindenburg, prezydent Republiki Niemieckiej. Na czele państwa stanął Adolf Hitler.

1569 r. — Z rąk zamachowca zginął król Francji, Henryk III.

Kielce

KINA

„Romantica” — „Seksmissja” — pol. kol. I, 15, g. 14.15 i 16.30.
„Ucieczka z Alcatraz” — USA, kol. I, 15, wraz z zestawem krótkometrażówek — g. 19.45.

„Moskwa” — „Akademia pana Kleksa” — I i II cz. — g. 18.15.
„Miasto kobiet” — wl. pan. kol. I, 16, g. 19.

„Studyjne” — „Cztery noce” — fr. pan. kol. I, 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Skalka” — „Porwany przez Indian” — dub. NRD, bo. — g. 15.15.
„Sprawa Kramerów” — USA, kol. I, 15, g. 17 i 19.

„Robotnik” — „Imperium kontrataków” — USA, pan. kol. I, 12, g. 14.45 i 17.
„Parszywa dwunastka” — USA, pan. kol. I, 13, g. 19.

„Letnie” — „Kochanica Fran-
ciszka” — ang. kol. I, 15, g. 21.

GALERIE

Galeria BWA „Piwnice”, ul. Leśna 7 — Wystawa malarstwa Krzysztofa Buckiego (1936—1983) — czynna w godz. 12—17, niedziela — 11—15.

Galeria Fotografiki — ul. Rewolucji Październikowej 8a — Wystawa fotografii Andrzeja Krynickiego — czynna w godz. 9—17, niedziela — nieczynna.

MUZEA

NARODOWE „PALAC” — plac Zamkowy — „Wnętrza pałacowe” — „Galeria malarstwa polskiego” — czynne 9—16, wtorki — nieczynne.

Plac Partyzantów — Wystawy stałe: „Przyroda Kielecczyzny”, „Broń w zbiorach Muzeum Narodowego” — Wystawy czasowe: „Wzory sztuki ludowej”, „Kultura społeczeństw neolitycznych w Świętokrzyskiem”, „Powrót Marysieńki Sobieskiej do Kielce”, „Militaria ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku” — czynne w godz. 10—17, wtorek 10—18, poniedziałek i środa — nieczynne.

Muzeum Lat Szkolnych S. Zeromskiego — czynne codziennie w godz. 9—15, środy 12—18, poniedziałki, wtorki — nieczynne.
Obiegorek: Muzeum Henryka Sienkiewicza — nieczynne.

Muzeum Zabawki — ul. Zamkowa 2 — „Zabawki różnych narodów” — czynne w godz. 9—16, poniedziałki i dni poświęcone — nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001 ul. Bucza 37/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

Poradnie dyżurujące dla dzieci i dorosłych ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17—21, w niedzielę — 9—13. Stomatologiczna ul. Pocieszka 11 w niedzielę i święta w godz. 7—21.

TELFONY:
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991, Kielce — Teren 956, Pogotowie Wodociągowe 994, Pogotowie Gazowe w dni powszednie — 31-20-91, w niedzielę i święta — 31-20-20, Pogotowie wod.-kan. c.o. elektryczne RPKM, czynne w godz. 7—23, tel. 31-18-47.
Pocztowa Informacja o Usługach 911, Informacja PKP 999, Informacja PKS 602-79, Hotel „Centralny” 625-11, Ośrodek Informacji Usług WUSP 457-41.
POSTOJE TAKSÓWEK: Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej 469-69.

Radom

KINA

„Bałtyk” — „Ucieczka z Alcatraz” — USA, kol. I, 15, wraz z zestawem krótkometrażówek, g. 16.30 i 19.30.

„Przyjaźń” — „Ucieczka z Nowego Jorku” — USA, pan. kol. I, 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Pokolenie” — „Powrót do domu” — USA, kol. I, 15, g. 18 i 19.15.
„Manhattan” — USA, pan. kol. I, 18, g. 17.30 i 19.30.
„Odeon” — „Dla jednej trójki” — bulg. bo., g. 15.30, „Śmierć na żywo” — fr. pan. kol. I, 18 — g. 17 i 19.30.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010 pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6—20, tel. 261-21, Informacja o usługach — 365-85.

TELFONY: Straż Pożarna 996, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981, Komenda MO 251-36, Pogotowie Miłecyjne 997, Pomoc Drogowa 961.
POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 226-51, Dworzec PKP 26-698, ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Bobby Deerfield” — USA, pan. kol. I, 15, g. 17 i 19.

„Metalowiec” — nieczynne
APTEKA DYŻURNA: nr 29-046 ul. Apeleczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP 705, osiedle Miłica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — brak terminarza
„Star” — brak terminarza
APTEKA DYŻURNA: nr 29-076 ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 53-10 i 53-30.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Czarodziejski Lolo” — węg. kol. dub. bo., g. 15.30.
„Przybyły uczeń” — PK, fr. kol. I, 18, g. 17.30 i 19.30.
„Przodownik” — „Tootsie” — USA, pan. kol. I, 15, g. 17 i 19.
„Zorza” — „Tajemnica gołębi pocztowych” — CSRS, kol. bo., g. 16.
„Dolina Issy” — pol. kol. I, 18, g. 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności 537-92 ul. Sienkiewicza 515-73.

Końskie

KINA

„Pegaz” — „Komandosi z Nawarony” — ang. pan. kol. I, 15, 15.30, 17.45 i 20.
„Antyczne” — nieczynne

UWAGA! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Solo i w duecie (stereo) 17.30 „Tworzyć dom” — audycja M. Smółkowskiej 17.40 Koncert muzyki symfonicznej (stereo) 18.25 Skróty dziennika i piosenka na pożegnanie.

W programie IV ogólnopolskim: 18.00 „Niepokoje codzienności” — audycja M. Bieleckiej.

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

17.15 Program dnia
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Interstudio”
17.55 „Prosty rachunek”
18.05 „Patrol” — „Lecnia przyspoda”
18.30 „Sonda”: „Czynnik SI” (I)
19.00 Dobranoc — „Miś Uszatek”
19.10 „Syberia wczoraj i dziś” — film dok.
19.30 Dziennik TV
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Sensacji — Olive Chase, Stanley Clayton — „Śmierć po raz drugi”
21.50 DT — komentarze
22.05 Żniwa 84
22.20 „Świat z bliska”
23.00 DT — 24 godziny

PROGRAM II

17.20 Program dnia
17.25 J. angielski (19)
17.55 J. rosyjski (19)
18.30 Program lokalny
19.00 „Zwierzęta wokół nas” — „Pies na wsi”
19.20 Przeboje „Dwójki” na lato
19.30 Dziennik TV
20.00 „Ekspres reporterów”
20.15 Filharmonia „Dwójki” — koncert ork. PRITV w Krakowie
21.15 DT — wydarzenia, telefon „Dwójki”
21.30 Gość letniego studia „Dwójki”
21.45 Kino Studyjne „Dwójki”: „Wiele hałasu o nic” — radz. ekranizacja komedii W. Szekspira

Jutro

PROGRAM I

9.00 Telefele TDC — „Na trasie” oraz film „Wakacje z duchami” — „Tajemnica czarnego futerału”
10.30 Film dla II zmiany — „Asfaltowa dżungla”

Uwaga: Za zmiany w programie telewizyjnym redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAM Pentacon Six TL. Kielce, tel. 546-36. 9659-g

SPRZEDAM stół chiński z marmuru mielonego, rzeźbiony. Kielce, tel. 31-10-67, 31-14-62. 1699-g

UNIEWAŻNIAM pieczęć o treści: „Elżbieta Chmielewicz stomatolog specjalista protetyk. Kielce, ul. Bohaterów Warszawy 13/75”. 1698-g

WRZAŁKA Ryszard zgubił prawo jazdy kat. AB, wydane przez Wydz. Kom. w Kielcach oraz legitymację służbową, wydaną przez Zarząd Krajowej Komunikacji PKS w Kielcach. 1697-g

ZIACH Czesław zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydz. Kom. Kielce. 1696-g

ZAGDAN Bronisław zgubił bilet monterski rozliczeniowy, wydany przez Rejon Energetyczny Kielce. 1695-g

DOMAGAŁA Zenon zgubił prawo jazdy kat. B, wydane przez Wydz. Kom. Chęciny. 1688-g

FERSZT Elżbieta zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez ZSG w Małogoszczu. 1689-g

MARMAJ Adam zgubił przepustkę ZM „Freedom-Meko” Skarżysko-Kam. 1690-g

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA SPOŻYWCZEGO
w MAKOWIE koło RADOMIA

ZATRUDNI

w Wydziale Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego
w Radzicach koło Drzewicy:

DWÓCH MISTRZÓW PRODUKCJI

wymagane wykształcenie kierunkowe, tj. przetwórstwo owocowo-warzywno;

ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA WYDZIAŁU

wykształcenie kierunkowe wyższe albo średnie i 5 lat praktyki
oraz w Wydziale Zamrażalni Owoców i Warzyw w Makowie koło Radomia:

DWÓCH MISTRZÓW PRODUKCJI

wymagane wykształcenie: przetwórstwo owocowo-warzywno.

Zakład zapewnia dla mistrzów zatrudnionych w Wydziale Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Radzicach, zakwaterowanie w pokoju służbowym, dla kierownika wraz z rodziną mieszkanie służbowe.

Warunki płacy do omówienia w dziale ds. pracowniczych w Makowie koło Radomia, tel. 500-01 wew. 52. 334-k

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ W PIŃCZOWIE 28-400 PIŃCZÓW

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

— przyczepy marki „sanok D-50”, 6 ton, nr podwozia 45459, nr rej. KIW 442 E, cena wywoławcza 46.000 zł;

— przyczepy marki „kozuchów D-81”, 10 ton, nr podwozia 6526, nr rej. KIW 011N, cena wywoławcza 49.000 zł.

Przetarg odbędzie się 17.VIII.1984 r., o godz. 10, w siedzibie Oddziału STW w Pińczowie przy ul. Przemysłowej 11.

Przyczepy można oglądać na dwa dni przed przetargiem, w godz. 12—14, w siedzibie oddziału.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej na dzień przed przetargiem, w kasie oddziału.

Oddział nie odpowiada za ukryte wady i uszkodzenia przyczep.

Dyrekcja STW zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 335-k

Komunikat

SPÓŁDZIELCZE BIURO MIESZKANIOWE WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWYCH W RADOMIU, zawiadamia, że z dniem 1 sierpnia 1984 r. rozpoczyna akcję przekazywania dokumentów zarejestrowanych pełnoletnich kandydatów, którzy zgromadzili obowiązujący wkład do 1978 r. włącznie, do spółdzielni inwestujących, to jest:

- Spółdzielnia Mieszkaniowej „Budowlani”, ul. Boh. Stalingradu 15,
- Spółdzielnia Mieszkaniowej im. J. Kochanowskiego (Południe), ul. Toruńska 12,
- Spółdzielnia Mieszkaniowej „Michałów”, ul. Jagiellońska 2.

Wszyscy kandydaci spełniający powyższe warunki winni sprawdzić, czy w złożonym „wniosku o przydział mieszkania” zostały zawarte aktualne dane, tj. adres zamieszkania oraz czy zostali zgłoszeni wszyscy członkowie rodziny.

Sprawdzenia można dokonać za okazaniem książeczki mieszkaniowej w Spółdzielczym Biurze Mieszkaniowym Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych przy ul. Czachowskiego 34 (pokój 6, parter), w poniedziałki w godz. 10—17, w środy i piątki w godz. 10—14. 333-k

ZOSTAŃ GÓRNIKIEM!

WĘGIEL CZEKA NA CIEBIE!

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO

DYMITROW

w Bytomiu, ulica Łużycka 7

PRZYJMIE

DO PRACY POD ZIEMIĄ

OD ZARAZ

KĄDĄ LICZBĘ PRACOWNIKÓW (mężczyzn)

NIEWYKWAŁIFIKOWANYCH oraz

PRACOWNIKÓW O KWALIFIKACJACH:



MŁODSZY GÓRNIK, GÓRNIK, GÓRNIK KOMBAJNISTA, ŚLUSARZ I ELEKTRYK

w wieku od 18 do 40 lat.

PRACOWNICY PODEJMĄCY PRACĘ W KOPALNI OTRZYMUJĄ:

- wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu węglowego;
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika;
- dodatki do płac wynikające z przepisów branżowych;
- komplet odzieży roboczej i obuwie;
- dodatek stabilizacyjny w wysokości 1000 zł miesięcznie, przez okres dwóch lat i 500 zł przez dalsze 3 lata;
- deputat węglowy w wysokości 8 ton rocznie — pracownicy żonaci i 2 tony — pozostali (nie dotyczy kawalerów zamieszkałych w hotelu pracowniczym);
- 13 i 14 pensję wg zakładowego regulaminu;
- po przepracowaniu 6 miesięcy dodatkową premię w wysokości 400 zł i 800 zł, po roku pracy.

PONADTO KOPALNIA ZAPEWNI:

- △ dla pracowników zamieszkujących zakwaterowanie w hotelu pracowniczym;
- △ dla pracowników w pierwszym miesiącu pracy (nowo przyjętych) wyżywienie kredytowe w stołówce zlokalizowanej na terenie hotelu pracowniczego;
- △ pożyczkę bezzwrotną w wysokości 100.000 zł, jeżeli związek małżeński zawarł po dniu 1 lutego 1982 r., umarzoną po 5 latach nienaganej pracy pod ziemią;
- △ możliwość uzyskania własnego mieszkania oraz dotację na mieszkanie;
- △ możliwość podniesienia kwalifikacji poprzez kontynuowanie nauki w zakresie szkoły średniej danej specjalności;
- △ wypoczynek we własnych ośrodkach czasowych nad morzem i w górach oraz korzystanie z ośrodków sanatoryjno-leczniczych zagranicznych w Czechosłowacji i na Węgrzech;
- △ uprawianie sportu — działalność w tym zakresie oparta jest o własne obiekty i urządzenia sportowo-rekreacyjne.

Przy kopalni działa klub sportowy „Czarni” z kilkoma sekcjami sportowymi.

PRZY ZGŁASZANIU SIĘ DO PRACY NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ:

1. dowód osobisty z pieczęcią zwolnienia z poprzedniego zakładu pracy (nie dotyczy osób, które dotychczas nie pracowały);
2. książeczkę wojskową lub zaświadczenie rejestracji; książeczkę ubezpieczeniową z aktualną adnotacją o jednoznacznej zwolnieniu z pracy;
3. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej;
4. zaświadczenie o posiadanych kwalifikacjach;
5. świadectwo pracy z ostatniego miejsca pracy;
6. zaświadczenie z poprzednich miejsc pracy;
7. zaświadczenie stwierdzające stan majątkowy (dotyczy osób uprzednio zatrudnionych na roli).

UWAGA!!!

Kopalnia nie przyjmuje osób, z którymi w poprzednim miejscu pracy umowa o pracę została rozwiązana bez wypowiedzenia z winy pracownika.

Bliższych informacji udziela i dokonuje przyjęć dział zatrudnienia Kop. „Dymitrow” — Bytom, ul. Łużycka 7 (telefon 81-14-51, wew. 56-56).

Dojazd od stacji kolejowej Bytom autobusami: 14, 20, 50 i 176 lub tramwajami 31 i 32.

336-k

agencje informują:

PARYZ. Młeczniak Francuskich Linii Lotniczych oświadczył w czwartek we wczesnych godzinach rannych, że porywacze zezwolili w nocy dalszym 9 osobom na opuszczenie znajdującego się nadal na lotnisku w Teheranie samolotu „Air France”. W środę zwolnione zostały 3 kobiety i dziecko. Terrorysty domagają się „zwolnienia 5 osób więzionych we Francji”.

LONDYN. Argentynska agencja prasowa TELAM podała, że były wojskowy prezydent Argentyny Jorge Rafael Videla, który w 1976 r. obalił Marię Estelę Peron został w środę aresztowany. Wcześniej Videla składał zeznania przed najwyższym trybunałem wojskowym na temat torturowania i mordowania więźniów politycznych w czasie jego rządów w latach 1976-81.

HAWANA. Z San Salvadoru donoszą, że bojownicy Salvadorskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Farabundo Martíego zorganizowali w środę zasadzkę w

północnej części kraju na konwoj armii reżimowej. 13 żołnierzy zostało zabitych, a 5 rannych.

BEJRUT. Kanonierki izraelskie ostrzelały w środę wieczorem obóz uchodźców palestyńskich Nahr al-Bahed w północnej części Libanu. Wcześniej obóz był atakowany przez izraelskie śmigłowce wojskowe.

TEL AWIW. W czwartek odbyć mają się kolejne rozmowy bloku Likud, dotychczasowego premiera Iechaka Szamira oraz Partii Pracy, Szimona Peresa na temat utworzenia „rządu jedności narodowej”. Szamir i Peres spotkali się w środę po raz pierwszy na prośbę prezydenta Chaima Herzoga, który wskazał na poważną sytuację gospodarczą kraju.

NOWY JORK. Po znacznym wzroście kursu dolara w środę wieczorem na giełdzie nowojorskiej nastąpił spadek notowań waluty amerykańskiej. Za dolara płacono 2,8960 marki zachodniemieckiej, podczas gdy we wtorek wartość dolara wynosiła 2,9185 marki.

DELHI. Napięta sytuacja panuje w stolicy indyjskiego stanu Dżammu i Kaszmir — Srinagarze. Ulicę tego miasta, w którym obowiązuje godzina policyjna patrolują oddziały paramilitarne.

O czym plotkują w Rzymie?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wizja signore Federica. Tak więc film zrobił kłopot, a jego producent przysięgł na Madonnę, że nie będzie finansował szaleńczych pomysłów Felliniego. Jakże te liry są, takie są, ale bez nich filmów kręcić się nie da. Biorąc pod uwagę ten prosty fakt, Fellini zdecydował się na krok, o który by dawniej nawet go nie posądzono. Zgodził się mianowicie, oczywiście za słoną opłatą, na nakręcenie reklamówki, własnie dla bardzo bogatej firmy „Compari”.

Trzeba tu dodać, że reklamówkami niejednokrotnie reperowali swe budżety tacy mistrzowie jak Antonioni, Sergio Leone i bracia Taviani. Nieugięty był jedynie Fellini, ale kiedy już zmuszony okolicznościami, przekłamał się, potraktował przyjęte zamówienie bardzo poważnie. W ciągu dziewięciu dni wraz ze swym 50-osobowym sztabem współpracowników zrealizował film, który trwa... 60 sekund.

...W luksusowo wyposażonym przedziale jakiegoś superekspresu przyszłości siedzą dwie osoby: piękna dziewczyna o znużonej twarzy, ubrana w dzinsy i staromodnie wyglądający elegancki mężczyzna w średnim wieku. Panią od niechcenia naciska guzik, co powoduje, że za oknem — ekranem pojawiają się wciąż nowe krajobrazy. Ale nudzi ich to oboje, wówczas inicjatywę przejmuje mężczyzna i teraz on włącza obraz. I oto na ekranie pojawiają się bojęcznie kolorowe widoki z Pizy, najpierw katedra na centralnym placu, potem oczywiście słynna Krzywa Wieża, a na jej tle ogromna butelka aperitif „Compari”. Dopiero jej widok rozjaśnia twarze obojga podróżnych. Koniec filmu.

Tak oto wygląda nowe „dzieło” reżysera, który należy do światowej czołówki twórców kinematografii. Upadek? Ależ nie, po prostu chwilowa konieczność. Zresztą Fellini zastrzegł sobie, aby w tej reklamówce nie umieszczano jego nazwiska, chociaż i tak wszyscy o tym mówią.

Dalsze plany Felliniego noszą już charakter czysto artystyczny. Przede wszystkim szykuje się do nakręcenia wideofilmu o pewnym angielskim zespole muzycznym. Ponadto telewizja włoska zamierza nakręcić film, którego pięć epizodów zlecono pięciu reżyserom, wśród nich Felliniemu i Antonioniemu. Główną rolę we wszystkich tych nowelach gra Giulietta Masina.

I wreszcie już sam Fellini zamierza przenieść na ekran dzieje kariery słynnej pary tancerzy — Ginger Rogers i Freda Astaire’a.

A więc, jak widzimy, czeka mistrza sporo zajęć z prawdziwego zdarzenia. Jeśli nawet trafi mu się po drodze chłusta na temat zalet „Fiata” czy niepowtarzalnego smaku pizzy, nie zmieni to w niczym jego wysokiej pozycji w światowej sztuce.

GRACJAN KOZŁOWSKI

Dotkliwie bankructwo

W Japonii bankrutuje co roku ok. 20 tys. przedsiębiorstw, ale nigdy jeszcze upadek któregoś z firm nie dotknął tak wielu Japończyków, jak niedawne bankructwo wielkiej firmy Rikar, produkującej maszyny do szycia i artykuły gospodarstwa domowego.

Przedsiębiorstwo Rikar stosowało oryginalną metodą docelowego oszczędzania — wpłacając co miesiąc od 5 do 10 tys. jenów, w ciągu dwóch-trzech lat można było nabyć wyroby firmy Rikar po atrakcyjnych, obniżonych cenach.

Bankructwo przedsiębiorstwa dotknęło więc nie tylko jego pracowników i partnerów, lecz także ok. 8 tys. osób, które deponowały w nim pieniądze, mając na widoku udane zakupy.

ED

NUMER 152

STRONA 7

MEDALE PO 36 KONKURENCJACH			
	Z	S	B
USA	18	9	2
ChRL	6	3	4
Włochy	4	1	1
RFN	3	3	4
Kanada	3	3	1
Rumunia	1	3	—
W. Brytania	1	1	4
Korea Płd.	1	—	—
Szwecja	—	3	1
Australia	—	2	4
Francja	—	2	2
Holandia	—	1	3
Szwajcaria	—	1	2
Brazylia	—	1	—
Kolumbia	—	1	—
Peru	—	1	—
Japonia	—	—	4
Belgia	—	—	1
Finlandia	—	—	1
Norwegia	—	—	1
Tajwan	—	—	1



Na obiektach XXIII Igrzysk Olimpijskich

Włosi najlepsi w pięcioboju

Sztangiści ChRL rewelacją wśród średniaków

Sroda była piątym dniem XXIII Igrzysk Olimpijskich rozgrywanych w Los Angeles. Wczoraj rozdano 9 kompletów medali, ale rywalizacja toczyła się na kilkunastu obiektach sportowych. W „Sports Arena” trwały walki bokserskie, które docierają do fazy 1/8 finału. Odbyły się także kolejne mecze w piłce nożnej, ręcznej i siatkówce.

Z pięcioboistów najlepszy był Masala

Dwudziestodwuletni rzymianin, Daniele Masala, mistrz świata sprzed dwóch lat, okazał się najlepszy ze stawki 52 pięcioboistów i zdobył złoty medal wynikiem 5499 pkt. Tylko o 13 pkt. ustąpił mu Szwed Svante Rasmussen, a brąz przypadł innemu reprezentantowi Italii Carlo Masullo. Drużynowo triumfowali Włosi z obrzygnięciem przewagą nad rywalami. Wyrzadzili o blisko 500 pkt. Amerykanów i Francuzów.

Pierwsi medaliści w zapasach

Wyłoniono pierwszych medalistów w zapasach stylu klasycznego. W kategorii 48 kg na najwyższym podium stanął Vincenzo Maenza (Włochy), drugi był Markus Scherer (RFN), a trzeci Ikuo Saito (Japonia). W wadze 62 kg triumfował Kim Weon-Kee z Korei Południowej przed Szwedem Kentelie Johanssonem i Szwajcarem Hugo Dielschem, zaś w kategorii 90 kg złoty medal zdobył Amery-

kanin Steven Fraser, srebrny Ilie Matei (Rumunia), a brązowy faworyt numer jeden Frank Andersson (Szwecja).

Chińczycy zrobili postępy

Rozstrzygnięta została rywalizacja sztangistów w kolejnej kategorii — lekkiej (do 67,5 kg). Swoje postępy w tej dyscyplinie potwierdzili ciężarowcy ChRL, których reprezentant Jingyuan Yao stanął na najwyższym podium. Uzyskał on w dwuboju 320 kg i wyprzedził Rumuna Andrei Socaci — 312,5 kg oraz Finą Jouni Gronmana — także 312,5 kg.

Z innych aren

Nie doszło tym razem do sensacji w rywalizacji gimnastyczek. W wieloboju drużynowym kobiet triumfowały faworytki — reprezentantki Rumunii. Następnie Nadia Comaneci ćwiczyły najlepiej i najefektow-

● Dwóch pracowników służby bezpieczeństwa zatrudnionych na terenie wioski olimpijskiej zostało aresztowanych. Jak informuje agencja AFP, zostali oni обвинieni o przechowywanie narkotyków.

niej, uzyskały 392,20 pkt., wyprzedzając zespoły USA — 391,05 pkt i ChRL — 388,60 pkt.

O medale rywalizowali również zawodnicy w strzelaniu z karabinka małokalibrowego. Mistrzem został Brytyjczyk Malcolm Cooper 1173 pkt. i wyprzedził on Szwajcara Daniela Nipkowa 1163 pkt. oraz swego rodaka Allana Alistera 1162 pkt.

Złoty medal w torowym wyskoku indywidualnym zdobył kolarz amerykański, Steve Hegg — 4,39,35, srebrny wywalczył Rolf Goltz (RFN), a brązowy drugi zawodnik gospodarzy, Harvey Nitz.

(Opr. mar)

Kalendarium 40-lecia

Pracowite lato w Kielcach i Radomiu

Czerwiec 1945

Pierwsze powojenne lato nie tylko nie skapilo słońca, ale obfitowało w wiele wydarzeń sportowych na terenie całego województwa, a w szczególności w dwóch największych ośrodkach — w Kielcach i Radomiu. Intensywnie pracowali działacze w związkach, klubach i sekcjach. Po okupacyjnej przerwie odradzały się kolejno wszystkie dyscypliny sportu.

Zarząd OZPN w Kielcach odbył w czerwcu pięć posiedzeń. Obrady trwały po kilka godzin.

● Powołano do życia Podokręg Starachowski z siedzibą w Ostrowcu obejmujący swoim zasięgiem trzy powiaty: iłżecki, opatowski i sandomierski. Władze tego podokręgu wystąpiły do OZPN o zmianę nazwy proponując w miejsce słowa „starachowski” — „świętokrzyski”. Akceptowano propozycję, ale załatwienie próby o przyznanie dotacji odłożono do czasu kiedy kasa okręgu będzie zasobniejsza.

● Odnowiono kontakty z sąsiadami. Na prawach wzajemności postanowiono wymienić komunikaty Kielckiego OZPN z okragiem śląskim i krakowskim.

● W związku ze zbliżającym się terminem zjazdu delegatów istniejących okręgów piłkarskich zwołanym do Krakowa na 29 czerwca, opracowano memoriał z postulatami dotyczącymi dalszego rozwoju sportu piłkarskiego woj. kieleckiego. Pod adresem zjazdu, którego głównym celem było reaktywowanie PZPN, skierowano również szereg wniosków. Wybrano trzyosobową delegację KOZPN na krakowski sejmik piłkarski.

● Gospodarz OZPN, Jerzy Czechowski rozpiął przetarę na wykonanie ławek wokół boiska przy dzisiejszej ulicy Sciegiennego. Przedsiębiorstwo budowlane Józefa Dawca przedłożyło kosztorys na kwotę 8 tys. zł, z tym, że materiał dostarczy zleceniodawca. W sprawie desek i „okrągłaków” zwrócono się do Dyrekcji Lasów w Radomiu.

● Powiększał się z dnia na dzień „majątek” OZPN. Gospodarz dokonał nowych wpisów do księgi inwentarzowej przyjmując dwie siatki tenisowe, 3 walizeczki, 19 ochraniaczy, 1 nakolannik i 2 nakostniki. Gospodarza zobowiązano do wykonania sześciu chorągiewek autowych. Drzewce do chorągiewek zobowiązał się dostarczyć bezpłatnie pracownik ZW „Spotem” Leon Malinowski.

● Do Zarządu OZPN dookoopowano 21 czerwca dalszych działaczy, a mianowicie: mjr. Leopolda Łopuszkiego i plut. Artura Lesieckiego natomiast do WGiD Stanisława Lamparskiego, Leona Malinowskiego i Antoniego Szczurówicza. W skład Komisji Rewizyjnej postanowiono zaprosić przedstawicieli trzech klubów: Lechii, Spółem i TUR.

W Radomiu nie tylko piłka...

Nie tylko piłka nożna absorbowwała działaczy radomskich w pierwszych miesiącach odbudowy sportu. Powołany w Radomiu Podokręg Gier Sportowych (szczypiorniak, siatkówka i koszykówka) przyjął pierwszych członków. Były to trzy kluby z terenu Radomia: Bata, RKS i KS Strazy Pożarnej. Za kilka dni akces do związku zgłosili Czarni, którzy uruchomili sekcję gier sportowych kobiet. Podokręg miał swoją siedzibę w firmie R. Laskowskiego przy ul. Zeromskiego 31.

● Z inicjatywy RKS Broń, 6 czerwca spotkali się przedstawiciele wszystkich klubów radomskich. Głównym celem tej konferencji było ustalenie terminarza treningów na stadionie Broni — jedynym w tym czasie boisku radomskim nadającym się do użytku. Chodziło również o pomoc innych klubów w utrzymaniu obiektu.

● W początkach czerwca dzięki przychylnej aurze sekcja pływacka Broni Radom zorganizowała „pierwszy krok” dla miłośników tej dyscypliny. Program zawodów był skromny, bowiem składał się z trzech konkurencji: mężczyzn i dwu kobiet. „Stumetrówkę” w stylu klasycznym i dowolnym wygrał Czumleńnik w czasie 1.40,0 i 1.28,4 min, a sztafeta 3x100 m stylem zmiennym (Józef i Zbigniew Olszewscy i Kulgawczyk) osiągnęła rezultat 5.44,9 min. Wśród kobiet 100 m klasycznym wygrała Nowakowiczówna (2.10,8 min), a zespół startujący w sztafecie 3x50 m uzyskał czas 3.08,5 min. Zawody urozmaicone były pokazami skoków do wody z trampoliny.

● Na 17 czerwca działacze sekcji kolarskiej Broni zapowiedzieli otwarcie sezonu. Przewidywany był wyścig szosowy na dystansie 30 km. Organizatorem wyścigu był kapitan sportowy sekcji kolarskiej RKS Broń — Zygmunt Wajgert.

ZB. STRZEBALSKI

Antyradziecka psychoza

Mimo nieuczestniczenia w igrzyskach w Los Angeles sportowców z krajów socjalistycznych, nie słabnie działalność ultraprawicowych ugrupowań. Agencja TASS pisze o rozwijającej się aktywności tych ugrupowań, które rozpalać antyradziecką psychozę. Przykładem tej groźnej kampanii stało się pojawienie w głównym Centrum Prasowym Olimpiady oszczerczej ulotki autorstwa ukraińskich emigrantów. W tekście nasyconym brutalnymi antyradzieckimi stwierdzeniami, powiadamiają oni o swym zamiarze zorganizowania w najbliższym czasie „konferencji prasowej”. Pojawienie się tej ulotki wewnątrz pomieszczenia Centrum Prasowego do którego wstęp mają tylko akredytowani dziennikarze i pracownicy Komitetu

Organizacyjnego Igrzysk LAOOC — to tylko jeden z przykładów przytłaczającej atmosfery historii antyradzieckiej. Inny przykład — to stoisko handlowe z koszulkami z napisem „Rosjanie — zabierajcie się stąd”, ustawione przy głównej arenie igrzysk — stadionie Coliseum. Jak pisze dziennik „Newsweek” — koszulki te nie były nigdy tak modne jak obecnie „Napisy uwłaczające godności radzieckich ludzi umieszczane są także na samochodach.

(PAP)

◆ Piłkarze Radomiaka w kolejnym meczu kontrolnym pokonali w Grójcu II-ligową Jagiellonię Białystok 3:0 (1:0). Bramki uzyskali Jeromin, Szejewicz, Bamaszek.

Nie próżnują także pierwszoligowi rywale drużyny radomskiej. W Chorzowie zespół Ruchu zwyciężył Hutnika Kraków 3:1 (2:1), a w Zabrzu miejscowy Górnik pokonał Uranię Ruda Śląska 4:1 (2:1). Niespodzianką zakończył się mecz Wisły Kraków z Gwardią Warszawa, w którym to wygrali drugoligowcy ze stolicy 2:1 (2:1), natomiast Pogoń Szczecin uległa mistrzowi NRD Dynamo Berlin 2:4 (0:3). W innych pojedynkach rozegranych na turnieju w Dreźnie Śląsk Wrocław zremisował z miejs-

cowym Dynamem 1:1 (0:0), a Górnik Wałbrzych uzyskał taki sam wynik ze Stahłą Riesa. Towarzyskie mecze rozegra-

(1:0), a w Warszawie grecki zespół Ethnikos Ateny pokonał drugoligową stołeczną Polonię 1:0 (1:0). W zespole warszaw-

Piotra Nazimka i Mirosława Kubisztala. Piłkarze ci samodzielnie opuścili macierzysty klub i rozpoczęli treningi w GKS Katowice. Po 3 tygodniach powrócili do Krakowa i po pewnym czasie ponownie wyjechali.

◆ W nadchodzącym sezonie piłkarskim mecze ekstraklasę prowadzić będzie również Andrzej Ordyskiński z Kielc, który ponownie wywalczył awans do grona arbitrow sędziujących I ligę. Zadebiutuje on spotkaniem GKS Katowice — Górnik Wałbrzych, 19 sierpnia. Natomiast w gronie arbitrow drugoligowych znalazł się Stanisław Nowak z Kielc, który sezon rozpocznie meczem Start Łódź — Stal Stalowa Wola.

(mar)

Piłkarskie wieści

- Grał Radomiak i jego ligowi rywale
- Towarzyskie mecze drużyn przed turniejem w Skarżysku
- Kieleccy sędziowie wywalczyli awans

ly również zespoły, które wystąpią w nadchodzącą sobotę i niedzielę na turnieju w Skarżysku. Mistrz Polski poznański Lech wygrał w Gdańsku w obecności 18 tys. widzów z beniaminkiem I ligi Lechią 3:1

skim wystąpili dwaj byli zawodnicy radomscy: Andrzej Sieradzki z Broni oraz Szymon Trzaskowski z Radomiaka.

◆ Zarząd klubu Gracovi postanowił zawiesić na 3 lata

EXPRESS LOTEK

17, 20, 25, 31, 32

MAŁY LOTEK

I — 1, 7, 14, 20, 32

II — 6, 17, 19, 25, 32

NUMER 152

STRONA 8